

Александр М. Орехов, *Очерки истории экономических отношений СССР и ПНР. 1944–1957 гг.*, Москва 2017, Индрик, 270 ss.

Nazwisko moskiewskiego historyka Aleksandra Oriechowa [Aleksandr Orehov] (1933–2013) jest dobrze znane w środowisku badaczy polsko-rosyjskiej problematyki od pół wieku. Początkowo specjalizował się w tematyce powstania styczniego. Uczestniczył w specjalnym programie badawczym, który w stułetnią rocznicę tegoż uruchomiły Akademia Nauk Polski i Związku Radzieckiego. Rezultat zmaterializował się w postaci wielotomowych wydawnictw źródłowych i licznych monografii, w czym Oriechow miał swój udział.

W dobie rozpadu ZSRR Oriechow przeniósł swoje zainteresowania na czasy późniejsze, podejmując badania nad problemami relacji rosyjsko-polskich po 1944 r. Ukształtowany warsztatowo i wystrzegający się łatwych uogólnień, prowadził zakrojoną na szeroką skalę kwerendę archiwalną. Wielkim jego sukcesem było odnalezienie, a następnie opublikowanie zapisu przełomowych rozmów Nikity Chruszczowa [Nikita Hrušëv] z Władysławem Gomułką 19 października 1956 r. Dokument ten, sporządzony przez Jana Dzierżyńskiego, stanowi podstawowe źródło dla tego doniosłego dla dziejów PRL wydarzenia¹. Oprócz sukcesów archiwalnych Oriechow ma na swoim koncie kilka publikacji przedstawiających relacje rosyjsko-polskie w XX w.²

Do tego nurtu zainteresowań należą *Očerki*, wynik zaawansowanych studiów Oriechowa nad problematyką radziecko-polskich relacji gospodarczych. FaktoGRAFIA i ujęcie tego zagadnienia były przedmiotem dyskusji na forum macierzystego Instytutu Słowianoznawstwa RAN. Koledzy i uczniowie Oriechowa uznali walory studium, a zarazem wyrazili opinię, że powinno ono zostać opublikowane. Na przeszkodzie stanęła niestety śmierć Oriechowa. Grono naukowców z Instytutu postanowiło przezwyciężyć tę trudność. Zadania tego podjął się badacz relacji rosyjsko-polskich, Boris Nosow [Boris Nosov], pozyskując do współpracy Olgę Kasztanową [Ol'ga Kaštanova]³ z tegoż Instytutu. Dwójka ta miała do dyspozycji brudnopis studium i notatki zmarłego. Uporządkowanie ich, zharmonizowanie tekstu brudnopisu, który posłużył za podstawę konstrukcji oraz przygotowanie maszynopisu do wydania zajęło badaczom ponad rok. W toku tej pracy byli wspomagani i konsultowani przez utytułowanych znawców problematyki: profesora MGU Giennadija Matwiejewa [Gennadij Matveev] i profesor Rosyjskiej Akademii Nauk Albinę Noskową [Al'bina Noskova], którzy

¹ Notatka z rozmów delegacji Prezydium KC KPZR i członków Biura Politycznego KC PZPR z 19 października 1956 r., w: *Dokumenty centralnych władz Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej marzec-listopad '56*, oprac. M. Jabłonowski et al., Warszawa 2009, s. 365–399.

² A. M. Орехов, *Краткая история Польши*, Москва 1995; idem, *Советский Союз и Польша в годы „оттепели”*. *Из истории советско-польских отношений*, Москва 2005; idem, *Польша в XX веке. Очерки политической истории*, Москва 2012.

³ Kandydatka nauk historycznych, córka akademika Siergieja Kasztanowa.

służyli na bieżąco radą. Przygotowali oni nadto recenzje wydawnicze. Rekapitulując, ostateczny kształt zaprezentowanych w książce opinii stanowi rezultat pracy i przemyśleń pięciu rosyjskich naukowców. Dzieło zostało wydane przez Instytut Słowianoznawstwa RAN przy finansowym wsparciu ze strony Polsko-Rosyjskiego Centrum Dialogu i Porozumienia.

Książka Oriechowa o kształtowaniu podstaw stosunków gospodarczych Związku Radzieckiego z Polską w latach 1944–1957 składa się z trzech wyodrębnionych części i krótkiego podsumowania. Narracja pierwszej części obejmuje lata 1945–1947, następnej — drugą połowę roku 1956, a ostatniej — relacje z wiosny 1957 r. Integralną część książki stanowi aneks liczący sześć dokumentów: 1) zapiskę Gosplanu (Komisji Planowania) o pomocy dla Polski z 29 września 1956 r.; 2) protokół końcowy rozmów radziecko-polskich w Moskwie z 18 listopada 1956 r.; 3) notatkę ministra handlu zagranicznego ZSRR z 10 maja 1957 r. o zamknięciu kwestii dostaw reparacyjnych do Polski; 4) notatkę Józefa Cyrankiewicza o dostawach reparacyjnych [b.d.]; 5) instrukcję Anastasa Mikojana przed radziecko-polskimi rozmowami z 22 maja 1957 r.; 6) pismo Nikołaja Bułganina [Nikołaj Bułganin] do Cyrankiewicza z czerwca 1957 r. w sprawie dostawy uzbrojenia dla wojska polskiego. Archiwalia te odnoszą się do fundamentalnych spraw poruszonych w studium Oriechowa. Wybrane dokumenty, jak również przypisy świadczą, że sądy tego historyka formułowane były na podstawie lektury dokumentów z takich archiwów jak Archiwum Prezydenta Federacji Rosyjskiej (AP RF), Archiwum Polityki Zagranicznej Federacji Rosyjskiej (AWP RF), Rosyjskie Archiwum Państwowe Historii Najnowszej (RGANI) czy Rosyjskie Archiwum Państwowe Gospodarki (RGAE). Znane są mu także archiwa polskie (AAN, Archiwum MSZ). W dołączonej bibliografii wskazał około 200 książek i artykułów.

Sformułowania użyte w rozprawie wskazują rosyjskiego czytelnika jako adresata. Oceny przeszłości są uproszczone, strona rosyjska pokazana jest jako jednomyślna, mnóstwo razy powtarzają się słowa „pomoc” (oczywiście Związku Radzieckiego dla Polski), wzajemna i bezinteresowna pomoc, wzajemna wygoda etc., ustawiające gospodarczego partnera w proszącej pozycji. W czasach późniejszych o pół wieku, pozwalających na historyczne zdystansowanie, czytelnik mógłby oczekiwać raczej przedstawienia gry interesów poszczególnych resortów⁴ i prób racjonalizacji decyzji podejmowanych na Kremlu.

Wykład rozpoczyna się od stwierdzenia, że konferencja poczdamska określiła ramy polskiej suwerenności w ramach systemu jałtańsko-poczdamskiego (s. 20). Jest to realistyczna ocena. Uzyskawszy przyzwolenie Anglosasów, co Oriechow skwapliwie odnotowuje, Stalin konsekwentnie umacniał władzę

⁴ Wiadomo przykładowo, że stanowiska rozmaitych ministrów np. Anastasa Mikojana, Nikołaja Wozniesińskiego [Nikołaj Voznesenski], Maksima Saburowa [Maksim Saburov] (handel zagraniczny, komitet planowania) znacznie się różniły między sobą w sprawie, jaką politykę wobec Polski należy prowadzić. O przyjęciu jednolitej ostatecznej opcji decydował zazwyczaj polityczny nacisk przywódcy KPZR.

Kremla nad Polską. Czynił to zwłaszcza w płaszczyźnie gospodarczej. Na tym też wątku dziejów, marginalizując aspekt polityczny, rosyjski badacz skupił swą uwagę. Jako punkt odniesienia przyjął ustalenia uczynione podczas zawierania umów gospodarczych. Przedstawia je swoiście, podkreślając za ich kreatorami korzyści, jakie miała odnieść Polska w uruchamianiu swej zniszczonej wojną gospodarki. Ujęcie to znane jest w literaturze przedmiotu i krytykowane przez autorów polskich jako jednostronne.

Wykład Oriechowa, co wymaga podkreślenia, skupia się na analizie dwóch kwestii konfliktogennych w całokształcie stosunków polsko-radzieckich danego okresu: sprawie podziału reparacji niemieckich i sprawie węgla dostarczanego przez Polskę do ZSRR. Marginesowo traktowane są natomiast sprawy dostaw ziarna czy bawełny. Sprawy węgla i reparacji wojennych znalazły się już w agendzie rozmów podczas pobytu władz polskich w Moskwie w sierpniu 1945 r., czyli zaraz po zakończeniu konferencji poczdamskiej. Wedle Oriechowa rząd ZSRR zgodził się odstąpić Polsce 15 proc. sprzętu rozmaitego rodzaju, który miał otrzymać w ramach odszkodowań wojennych z okupowanych przez siebie Niemiec⁵ (s. 30). Z kolei ze swojej strony Polska zobowiązała się dostarczać do ZSRR po specjalnej (faktycznie ogromnie zaniżonej) cenie od 8 do 12 mln ton węgla rocznie w latach okupacji Niemiec. Wielkość ta była nierealna, co Autor przemilcza⁶. Oriechow pisze, że umowa ta zadowalała w momencie podpisu stronę polską (s. 30), zwłaszcza, że na prośbę wicepremiera Gomułki, Rosjanie skierowali do śląskich kopalń 50 tys. jeńców niemieckich.

Określenie „zadowalała” wymagałoby szczegółowego wyjaśnienia, chociażby mając na uwadze, że sprawa ciągnęła się przez kolejnych kilkanaście lat. Opinia Oriechowa wydaje się być zbyt uproszczona⁷. Pomija on szantaż Wiaczesława Mołotowa [Văčeslav Molotov], który w sierpniu 1945 r. tłumaczył, że rezygnując na podstawie porozumienia poczdamskiego ze Śląska, który przyłączono do Polski, rząd radziecki traci część dostaw reparacyjnych. To zakamuflowane ostrzeżenie wskazywało, że dla Kremla opcja włączenia Śląska do Polski wcale nie jest definitywnie przesądzona. Mołotow zażądał zatem wyrównania przez Polskę tej szkody, proponując utworzenie Mieszanych Towarzystw Akcyjnych⁸ dla eksploatacji kopalń węgla. W tych „towarzystwach” kapitał, w formie odebranego Niemcom prawa własności, miał być radziecki, wkład pracy — miejscowy, słowem polscy robotnicy mieli swą pracą spłacać zobowiązania, które nałożono na Niemcy. Takie rozwiązanie oznaczałoby potraktowanie Polski na równi z państwami pokonanymi i zobowiązanymi z tego tytułu do spłaty reparacji wojennych na dobro ZSRR. Zapewne uniknięcie przez Polskę takiego rozwiązania chwilowo mogło zadowalać jej przedstawicieli.

⁵ Te 15 proc. określało wartość mienia. W szczegółowych uzgodnieniach doszły do tego niewielkie dostawy ze stref zachodnich.

⁶ Po roku zredukowano ją o połowę.

⁷ Por. *Historia dyplomacji polskiej*, t. 6, Warszawa 2010, s. 126 n.

⁸ Jedynym wyjątkiem była kopalnia rudy uranowej w Kowarach koło Jeleniej Góry.

W wykładni Oriechowa zabrakło nadto refleksji, że w konsekwencji umowy ZSRR uzyskał monopolistyczną pozycję na polskim rynku węglowym. Ograniczała ona do minimum polskie możliwości w jej gospodarczych relacjach z Zachodem. Przykładowo w 1946 r. Stany Zjednoczone były gotowe udzielić Polsce kredytu na odbudowę kopalń, licząc, że śląski węgiel zasili ich strefę okupacyjną. Rychło jednak Amerykanie zorientowali się, iż dostarczone maszyny pracują na rzecz radzieckiego rywala i zaprzestali rozmów z Polską. Przemilczenie tego aspektu, pozostającego drobnym składnikiem zjawiska „zimnej wojny”, wskazuje na wybiórcze podejście do opisywanej sprawy. Trzeba jednak przyznać, że Oriechow interesuje się „sprawą węglową” w płaszczyźnie wzajemnych relacji aż po rok 1957, kiedy ostatecznie zamknięto sprawę rozrachunku za jego dostawy.

W latach pięćdziesiątych problem eksportu polskiego węgla sprowadził się do wywozu tegoż pod adresy wskazane przez Moskwę. Sądy Oriechowa, który postrzegał ten problem w ramach funkcjonowania socjalistycznego rynku, brzmią schematycznie. Trudno widzieć w nim wzajemnie korzystną integrację obozu socjalistycznego, gdy wiadomo, że Związek Radziecki płacił⁹ polskim węglem za maszyny dostarczane mu przez Czechosłowację i NRD. Taki obrót spychał PRL do rzędu krajów surowcowych. Ograniczało to nasze możliwości rozwojowe. Podobnie przedstawiała się sprawa dostaw zbóż. Niezależnie od racji przytaczanych przez Oriechowa o wielkoduszości Związku Radzieckiego, dostawy te służyły polityce uzależniania, bo otrzymany przy tej okazji kredyt Polska mogła spłacać tylko ściśle określonymi towarami.

Jak zaznaczono wcześniej, w książce pominięto¹⁰ wydarzenia lat 1948–1955. Można powiedzieć, że szkoda, bo w tym okresie — jak napisał w podsumowaniu książki Oriechow — Kreml próbował zrealizować projekt totalnego podporządkowania gospodarczego Polski, narzucając jej umowami ze stycznia 1948 r. stalinowski model gospodarki planowanej. Ten znalazł swój wyraz w planie sześcioletnim. Czytelnik chętnie zapoznałby się przeto z oceną rosyjskiego Autora, dlaczego plan ten zakończył się fiaskiem. Oceny tej nie mogą zastąpić ogólniki o Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, którą to instytucję Oriechow przecenia.

Narracja drugiej części obejmuje okres lata i jesieni 1956 r. Obraz wydarzeń przedstawiony przez Oriechowa znacznie różni się od tego, który malują polscy historycy. Uważają oni, że siłą sprawczą przemian był naród polski, który jednocząc się w walce ze stalinizmem doprowadził do przełamania kryzysu politycznego. Starcie roku 1956 zapoczątkowała spontaniczna rewolta poznańska. Dalsza walka o demokratyzację przyniosła efekty: społeczeństwo polskie swą postawą przeciwstawiło się radzieckiej presji, a nowe kierownictwo PZPR (Gomułka) wymusiło na Chruszczowie zgodę na ograniczoną autonomię w czterech obszarach polityki wewnętrznej.

Zgodnie z przyjętym założeniem trzymania się wątku gospodarczego, Oriechow kanwę kryzysu '56 widzi w uwarunkowaniach ekonomicznych. Podnosi,

⁹ Polska dostarczała ZSRR ten węgiel spłacając nim pożyczki zbożowe.

¹⁰ Można to usprawiedliwiać pośmiertnym wydaniem dzieła.

że na Kremlu zorientowano się zimą, iż Polska — ważne ogniwo wspólnoty socjalistycznej — stoi w obliczu gospodarczego załamania się. Zasygnalizował to bunt robotników Poznania. Odtąd Moskwa miała zacząć się trapić, jak pomóc Polsce. Postawienie takiej tezy przez Oriechowa ogranicza rozmiary sukcesu, który w październikowej zmianie chcą widzieć autorzy polscy. Natomiast broniąc swoich racji, Oriechow przywołał rozmowę premiera Bułganina z Cyrankiewiczem w lipcu. W jej efekcie, we wrześniu 1956 r. Rosjanie przygotowali specjalną umowę (aneks, zał. nr 1) o udzieleniu Polsce wsparcia. Oriechow wyjaśnia, że napięcie polityczne składające się na istotę „polskiego Października” zahamowało jej wykonanie. Notabene Oriechow nie zajmuje się politycznymi aspektami październikowego przesilenia 1956 r. zgodnie z tonem narracji, w jakiej utrzymana jest książka.

Ocenia jednak, że do sprawy wsparcia Warszawy Kreml powrócił jak najrychlej. Świadczyło o tym zaproszenie polskich przywódców partyjnych do Moskwy (14–18 listopada). Wyjścia poszukiwano w rewizji istniejących zapisów rozrachunkowych, dowodząc, że te odzwierciedlały nierównoprawne stosunki. Przeliczono na korzyść Polski istniejące zobowiązania, zmniejszając potężnie zadłużenie PRL w radzieckich bankach. Położenie akcentu na zachowanie suwerenności stron miało przewyciężyć stan nierównoprawnych wcześniejszych stosunków. Chruszczow mocą swego autorytetu poparł „opcję zerową” dla rozwiązania budzącej najsilniejsze kontrowersje sprawy cen węgla dostarczonego w latach 1945–1953. Uznano, że wartość tych dostaw była ekwiwalentna dla dostaw maszyn i urządzeń pozwalających wybudować Nową Hutę (pod Krakowem) i inne fabryki. Oznaczało to likwidację polskiego zadłużenia. Rokowania w sprawach spornych, jak opłaty za frachty kolejowe, koszty utrzymania oddziałów Armii Radzieckiej stacjonującej w Polsce itp. trwały nadal (aneks, zał. nr 2).

Trzecią część książki Oriechow poświęcił mniej znanym rokowaniom toczonym wiosną 1957 r. Poprzedziła je finalizacja podniesionych w Październiku kwestii rozrachunkowych i ustalenie kto, komu i ile był winien. Zamknięte zostały w sposób satysfakcjonujący sporne rozliczenia opłat za przewozy kolejowe i usługi telekomunikacyjne, świadczenia na rzecz stacjonujących w Polsce wojsk radzieckich itp. (aneks, zał. nr 3). Rozdziałem tym Oriechow zamyka okres powojennych (i stalinowskich) relacji.

Nowe, a raczej odnowione radziecko-polskie stosunki gospodarcze kształtować się miały na platformie uzgodnień zamierzeń produkcyjnych. Impulsy modernizacji systemu wychodziły od Chruszczowa, który właśnie rozpoczął decydujący etap walki o władzę. Dlatego skłonny był wspierać zabiegi Gomułki na polu gospodarczej współpracy, do czego niechętnie odnosiły się radzieckie koła przemysłowe. Jak stwierdza Oriechow, Gomułka zabiegał o współdziałanie polskiego przemysłu z radzieckim. Szczególnie zależało mu na uzyskaniu patentów i zezwoleń na produkcję wybranych typów broni, zwłaszcza czołgów i samolotów. Starał się też o zgodę na sprzedaż uzbrojenia za granicę. Odrębną sprawą były zabiegi o zakup uzbrojenia w ZSRR, a także wypożyczenie (wylizingowanie)

kilku okrętów wojennych (aneks, zał. nr 4 i 5). Wprowadzenie informacji o tym do obiegu naukowego jest niewątpliwą zasługą Autora omawianej książki.

W krótkim omówieniu studium trudno wdawać się w szczegóły. Chciałbym wszakże, uzupełniając konstatacje Oriechowa, dodać, że jednym z przykładów takiej kooperacji będzie produkcja w mieleckich zakładach lotniczych samolotu na licencji radzieckiej. W maju 1957 r. rozpoczęto stosowne negocjacje, uwieńczono pozyskaniem konstrukcji An-2¹¹. W historii tego przypadku, jak świat w kropli wody, odbijają się warunki gospodarczych relacji pomiędzy Moskwą a Warszawą typowe dla następnego okresu.

Kończąc swój wykład, Oriechow wskazuje zwrotny moment, będący cezurą dla relacji gospodarczych w omawianym czasie. Wiąże go z warszawską sesją RWPG (18–22 VI 1957). Informuje enigmatycznie czytelnika, że Prezydium KC KPZR odłożyło sprawę zamówień radzieckich w krajach „demokracji ludowej” (s. 199). Przyczynę tej decyzji sprowadza do stwierdzenia, że obradowało „historyczne” plenum KC KPZR, które poddało ocenie „kult jednostki” i wydalilo z szeregów partii pięciu czołowych polityków. Określenia „grupa antypartyjna” Autor nie przytoczył.

Podsumowując w zakończeniu swoje wywody, Aleksander Oriechow stawia tezę, iż niezależnie od nierównoprawnych relacji i „ciężkiej ręki Moskwy” trzeba dostrzec zasługę Związku Radzieckiego dla modernizacji powojennej Polski.

Andrzej Skrzypek
(Warszawa)

¹¹ Rosjanie nie dali zgody na produkcję w Mielcu nowoczesnego myśliwca (MiG-17), a także dużego transportowca. Jednak ze względów finansowych wytwarzanie modelu An-2 okazało się dla Polski bardzo opłacalne.